

# Stefan Moysa

---

"Beschauliches Leben inmitten der Welt", A. M. Goichon,  
Zürich-Einsiedeln-Köln 1977 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 48/2, 212

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

równowagi wielu, wydawałoby się przeciwnych kierunków. Autor od zasad przechodzi zaraz do ich konkretnego zastosowania. Książka posiada duże znaczenie zarówno dla osobistego życia religijnego, jak i dla pracy pastoralnej i to niezależnie od warunków miejscowych danego kraju.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

A. M. GOICHON, *Beschauliches Leben inmitten der Welt* (tłum. z francuskiego), Zürich—Einsiedeln—Köln 1977, Benziger Verlag, s. 144.

Częściej niżby się na pozór wydawało można spotkać ludzi, którzy chcą odnaleźć Boga i prowadzić życie oddane modlitwie i kontemplacji. Dla nich przede wszystkim została przetłumaczona książka, która w ciągu 24 lat od oryginalnego wydania nie straciła na swojej aktualności.

Dla lepszego sprecyzowania pojęć, autor mówi wpierrw o tym, czym nie jest życie kontemplatywne. Nie utożsamia się ono więc z warunkami ułatwiającymi je, jak na przykład mnisza klauzura, ani też z pewnymi zewnętrznymi objawami, jak zawieszenie działania zmysłów. Autor podkreśla też mocno, że życie kontemplatywne nie jest tym samym co miłość nadprzyrodzona.

Życie kontemplatywne bowiem z istoty swojej polega na nowym sposobie poznania rzeczywistości Bożej, poznania intuitywnego, które dochodzi do głosu przez miłość. Pan Bóg udziela tego daru tym, którzy Go kochają. Dlatego też poznanie kontemplatywne nie ma za przedmiot prawd abstrakcyjnych, ale jest poznaniem osobowym, w którym kochany udziela się kochającemu. Ze strony człowieka czymś istotnym jest tu uznanie swojej małości, według słów Chrystusa o objawieniu zakrytym przed mądrymi, a udzielonym prostaczkom (por. Łk 10, 21—22).

Wreszcie autor poświęca wiele miejsca omówieniu trudności oraz konkretnych sposobów życia kontemplatywnego w świecie. Wychodzi przy tym z założenia, że jest ono zasadniczo możliwe, gdyż stanowi konsekwencję chrztu i życia łaski w człowieku. Stoi mu jednak na przeszkodzie zarówno nadmierna aktywność, jak przede wszystkim postawa, która daje się pochłoniąć przez coś innego niż Bóg. Kontemplacja musi być przygotowana. Jej warunkiem jest przede wszystkim poświęcenie odpowiednio długiego czasu modlitwie. Następnie przychodzi umiejętność wiązania każdej chwili dnia codziennego z pamięcią na Boga. Nieodzownymi pomocami kontemplacji jest czytanie Pisma Świętego i uczestniczenie w liturgii.

Książka przez umiejętne połączenie teorii z praktyką może stać się dobrym przewodnikiem, dla tych którzy szczerze pragną głębszej modlitwy, a jednak mają trudności w jej odnalezieniu.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa